

Weekend po naszymu !

W piątek trzynastego razem pojechalimy do Agory na kryngle, przez godzinę rywalizowaliśmy o pierwsze miejsce. Mimo tego, że nasi wychowawcy dobrze grali to i tak żodno z nas się niy poddawała i walczyliśmy do somego końca.

Późni wróciliśmy na grupę, zrobiliśmy dyżury i poszliśmy spać. W niedzielę z somego rana wyruszyliśmy na wyprawę rowerowo nad Chechłó. Jechaliśmy 10km w jedno stronę drogą którą była fest cieżko na nasze małe szwajki żeby miło spędzić czas na łonie natury. Jak byliśmy już u celu, rozłożyliśmy się kocyki, graliśmy w karty a kto chciał poszła się pluskać. Po trzy godzinnym wypoczynku musieliśmy zmierzyć się z 10 km trasą. Mimo tego że rano niy umieliśmy wstać z prędkości to i tak każdy był zadowolony z naszej wyprawy.

Martyna i Nicola